



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr,

Telefon nr. 126.

Nr. 84.

Wągrowiec, sobota dnia 27 października 1928.

Rok III.

Gdańsk i Gdynia

Ogromny wzrost ruchu w porcie gdańskim i niezwykle rozwój w Gdyni otwierają handlowi polskiemu szereg nowych perspektyw. Jak wiadomo ruch w porcie gdańskim wzrósł w stosunku do czasów przedwojennych bardzo znacznie (z 2.269.603 tonn w r. 1913 na 7.897.614 tonn w r. 1927, a w r. bież. jeszcze więcej), a po wykończeniu obecnie przeprowadzanych robót w porcie Gdańsk w niedalekiej przyszłości będzie wywoził tyleż miesięcznie, ile przed wojną wywoził rocznie (około miliona tonn). Gdynia zaś, jak wiadomo, wykazuje w chwili obecnej cyfry obrotu Gdańska przedwojennego.

Obecny stan rzeczy wykazuje aż nadto wyraźnie, że Gdynia nie stanowi konkurencji dla portu gdańskiego. Nasze życie gospodarcze potrzebuje obu portów. Dziennikarze polscy, którzy na zaproszenie min. Strassburgera bawili w tych dniach w Gdańsku celem zapoznania się z odnośnymi zagadnieniami na miejscu, i którzy także zwiedzili Gdynię widzieli i tu i tam długi szereg statków handlowych, czekających na wyładunek lub ładunek bądź to na pełnym morzu, aby zaoszczędzić znacznych opłat postojowych, bądź w porcie samym.

Należy zaznaczyć, że rozbudowę obu portów prowadzi się bardzo intensywnie. Budowę portu w Gdyni śledzi się w całej Polsce z uwagą, i społeczeństwo polskie jest o postępach prac stale informowane.

Mniej informacji natomiast posiada w odniesieniu do portu gdańskiego, interesuje się nim mniej z powodu nieprzychylnego dla Polski stanowiska Wolnego Miasta. Nie potrzeba podkreślać, że port gdański jest instytucją odrębną, związaną administracyjnie z Gdańskiem w takim samym stopniu, jak z Polską.

Jak wiadomo, kierownictwo portu spoczywa w ręku Rady Portu, składającej się z pięciu delegatów polskich i tyluż gdańskich pod przewodnictwem neutralnego prezydenta, pułk. de Loësa. Instancją wyższą jest Wysoki Komisarz L. N. a ostatnią Liga Narodów. Językami urzędowymi są polski, niemiecki i francuski. Pod względem personalnym równorzędne działy administracji dzieli się o ile możliwości równomiernie między Polaków i Gdańszczan, tak że n. p. dyrekcję Rady Portu stanowią: Polak p. Nagórski jako dyrektor handlowy i Gdańszczanin p. Bruns jako dyrektor techniczny. Personel Rady Portu ma w zasadzie składać się w połowie z Polaków i w połowie z Gdańszczan, jednakże w chwili obecnej zatrudnieni tam urzędnicy dawnej administracji portowej nie mogą być usunięci, tak, że zrównanie liczby urzędników polskich i gdańskich może nastąpić tylko stopniowo, w miarę opróżniania stanowisk.

Port gdański rozbudowuje się bardzo znacznie. Z małego portu, przeznaczonego przede wszystkim dla potrzeb marynarki wojennej stał się trzecim z rzędu portem bałtyckim. Dość powiedzieć, że Rada Portu objęła po zaborcach n. p. 13 dźwigów portowych a obecnie posiada ich około 60. Port rozbudowywano przy pomocy pożyczek zagranicznych, oprocentowywanych i amortyzowanych z opłat portowych.

Obecnie prowadzi się intensywną budowę basenu dla węgla w Wisło-ujściu o długości brzegu około 1000 m. i szerokości 130—150 m., trzy wielkie transportery węglowe bardzo ciekawej konstrukcji, każdy o zdolności przeładunkowej 400 tonn na godzinę, 2 mosty przeładunkowe dla rudy oraz olbrzymią halę składową w południowej części wolnej strefy. Prace te będą ukończone już w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

Dużą ulgą dla ruchu w porcie będzie oddanie do użytku handlowego polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte. Przeładunek rozpocznie się tam już w dniach najbliższych.

Nadanie ziemi żołnierzom i inwalidom

Warszawa, 26. 10. Min. reform rolnych opracowało projekt ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom i inwalidom w powiatach: oszmiańskim, święciańskim, brasławskim, postawskim, mołodeczańskim, wileńskim i części wileńsko-trockiego.

Projekt ten przedstawiono już Radzie Ministrów do uchwalenia.

Ks. kard.-Prymas Hlond o stosunkach religijnych w Polsce

Wiedeń, 25. 10. „Reichspost“ zamieszcza rozmowę swego współpracownika z Prymasem ks. Kardynałem Hlondem.

W rozmowie tej ks. Kard. Hlond podkreślił, że religijność narodu polskiego i jego głębokie przywiązanie do Kościoła Katolickiego są wielkie. Robotnicy i inteligencja są tak samo religijni, jak i inne warstwy społeczne.

W dalszym ciągu ks. Kard. Hlond wskazał na wielkie znaczenie konferencji biskupów w Polsce. Przed 2 tygodniami obradowała taka właśnie konferencja biskupów we wschodniej Małopolsce. W konferencji tej wzięli udział biskupi wszystkich 3 katolickich obrządków. W najbliższych dniach będzie wydany wspólny list pasterski do katolików wszystkich obrządków w Małopolsce wschodniej.

Zagadnienie obrządku wschodniego zajmuje żywo umysły nie tylko Małopolski wschodniej,

lecz także i północno-wschodniej części państwa polskiego. Ludność białoruska zmuszona została przez Rosję do przyjęcia schizmy. Obecnie wraca ona masowo na łono kościoła katolickiego. Całe parafie ze swymi kapłanami opuszczają schizmę. Aby zorganizować ten ruch, urzędy biskupie diecezji wschodnich zorganizowały kursy seminaryjne dla obrządku wschodnio-słowiańskiego. Nawróceni przystępują nie do obrządku grecko-katolickiego, znanego tylko w Małopolsce wschodniej, lecz do obrządku wschodnio-słowiańskiego, który został dla nich stworzony w r. 1924. Do mszy św. rosyjskiej włączono tylko modły za Papieża i biskupów.

W dalszym ciągu wywiadu ks. Kard. Hlond zaznaczył, że stosunki pomiędzy Niemcami katolikami i Polakami są przyjazne.

Burzliwe posiedzenie Sejmu gdańskiego.

Gdańsk, 25. 10. Wczorajsze posiedzenie sejmiku gdańskiego należało do najburzliwszych w obecnej sesji.

Przyczyną wczorajszego starcia w sejmie gdańskim była umowa polsko-gdańska w sprawie przepisów kolejowych w Gdańsku. Nacjonaliści niemieccy użyli ponownie tej sprawy do gwałtownego ataku przeciwko obecnemu senatowi w. m. Gdańska, zarzucając mu rezygnację z zasadniczych praw Gdańska. Demagogiczne wystąpienie przywódców nacjonalistów niemieckich spotkało się z niezwykle ostrą repliką prezydenta senatu dr. Sahma. Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą umowa polsko-gdańska o przepisach

kolejowych przez sejm gdański w 2 i 3 czytaniu uchwalona.

Następnie przyszło ponownie do ostrych starć między koalicją senacką i opozycją nacjonalistyczną niemiecką na tle usunięcia ze stanowiska tymczasowego przewodniczącego komisji kontroli finansowej dr. Altera, który na jednym z posiedzeń tejże komisji wystąpił przeciwko senatowi w. m. Gdańska, zarzucając mu świadome naruszenie konstytucji gdańskiej.

Za to wystąpienie dr. Alter, należący do obozu niemiecko-narodowego, został na skutek zarządzenia senatu usunięty ze swego stanowiska.

Kampanja wyborcza w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 25. 10. Kampanja wyborcza staje się coraz bardziej gorączkową. Przechodzenia z obozu są wciąż na porządku dziennym. Obecnie rektor uniwersytetu Yale A. T. Hadley oświadczył się za kandydaturą Smitha ze względu na tegoż odważne wystąpienie w sprawie prohibicji którą Hadley, podobnie jak prezydent Butler z Columbia University, uważa za ustawę demoralizującą ogół obywateli.

Ze strony republikańskiej coraz usilniej czynione są starania, by pozyskać sobie t. zw. „foreign vote“ tj. głosy naturalizowanych obywateli. Hoover zaprosił między innymi do Waszyngtonu kilku wydawców polskich i zapewnił ich o swojej życzliwości dla Polski. Następnie wydawcy polscy przyjęli byli przez prezydenta Coolidge'a.

Senator Robinson, demokratyczny kandydat na wiceprezydenta, w mowie wygłoszonej w San

Francisco, zaprzeczył, jakoby rządy republikańskie ostatnich ośmiu lat dały były krajowi wyjątkowy dobrobyt. W wielu gałęziach przemysłu panuje ciężka depresja, jak w rolnictwie, górnictwie, przemyśle naftowym i włókienniczym. — Liczba bankructw wzrasta z dniem każdym. Statystyki wykazują — zdaniem Robinsona — że 95 procent całego majątku Stanów znajduje się w rękach 5 procent ludności.

W miesiącu października odbywa się w poszczególnych Stanach rejestracja obywateli, którzy chcą głosować w wyborach listopadowych. Rejestracja ta jest bardzo liczna, przewyższając o 33 procent rejestrację podczas wyborów prezydenta w r. 1924. Szczególnie skwapliwie ciągną do urn kobiety. Liczba obywateli uprawnionych do głosowania znacznie przekracza 40 milionów.

Strajk transportowy w Gdyni

Gdynia, 25. 10. Wobec nieustępliwości stanowiska przedsiębiorców strejk robotników transportowych trwa nadal. Dziś przystąpiła do strejku część robotników należących do zrzeszenia polskich robotników transportowych. Na terenie portu uruchomione są obecnie 4 dźwigi,

ponadto przeładunek odbywa się również sposobem ręcznym.

Gdynia, 25. 10. Wczoraj po południu zastrajkowała w porcie gdańskim załoga statku „Wisła“. Pilot wyprowadził statek z portu gdańskiego na wybrzeże polskie.

Nawet komuniści niemieccy są militarystami

Berlin, 25. 10. Urzędowo ogłoszono dziś wynik akcji komunistycznej za zorganizowaniem plebiscytu przeciwko budowie pancernika. Okazało się, iż zebrano ogółem 1216501 podpisów, co wynosi 2,94 procent wszystkich uprawnionych do głosowania. Ponieważ do zarządzenia plebiscytu potrzeba, aby ilość zebranych podpisów wynosiła 10 procent uprawnionych do głosowania, przeto w ten sposób akcja komunistyczna spaliła na panewce.

Prasa demokratyczna i socjalistyczna z naciskiem podnosi, że komuniści nie zebrali obecnie nawet połowy tych głosów, które zdobyli przy ostatnich wyborach do Reichstagu, a socjaliści podkreślają przytem, że w toku swej akcji

na rzecz plebiscytu za wywłaszczeniem członków b. dynastji panującej uzyskali 12 milionów głosów, tak, że komuniści uzyskali obecnie zaledwie 10-tą część tych głosów, które partje republikańskie zdobyły w r. 1926.

Młodzież akademicka a bierny bilans handl.

Warszawa, 25. 10. W związku z tygodniem Ligi Samostarczalności Gospodarczej od dnia 27 października do 4 listopada, odbędzie się w dniu 27 bm. w gmachu Politechniki wiec ogólno-akademicki, na którym będą przemawiać doradca finansowy p. Dewey, rektor Świętosławski i inż. Wierzbicki.

Ekscesy komunistyczne w Rudzie Pabjanickiej

Łódź, 24. 10. Na zebraniach robotniczych komuniści usiłowali nakłonić robotników do niepodporządkowania się decyzji komitetu wykonawczego i kontynuowania strajku. Usiłowania te spełzły jednak na niczym.

W Rudzie Pabjanickiej na rynku przed magistratem zebrał się tłum w liczbie przeszło 500 osób, usiłując urządzić wiec bez pozwolenia władz. W chwili zjawienia się policji tłum usiłował demonstrować. Kilku niewykrytych sprawców poprzecinało przewody elektryczne. Cała Ruda Pabjanicka utonęła w ciemnościach. Silnemu oddziałowi policji udało się tłum rozprężyć.

Strajkujący do godz. 19 usiłowali kilkakrotnie zebrać się przed magistratem, ale policja do tego nie dopuściła. Aresztowano kilka osób.

Warszawa, 24. 10. Donoszą z Moskwy, że na zebraniu komitetu wykonawczego Profinternu omawiano strajk w Łodzi, ganiąc komunistów łódzkich za to, że nie umieli ująć ruchu w swe ręce.

Łódź, 24. 10. Wczoraj od samego rana we wszystkich fabrykach rozpoczęto pracę za wyjątkiem Przędzalni Widzewskiej, w której około 3 tys. robotników nie podjęło pracy na wskutek wywieszenia nowych warunków umowy. W sprawie tej udała się do inspektora Wojtkiewicza delegacja robotników. Decyzja w tej sprawie zapadnie po wizycie inspektora Wojtkiewicza w dyrekcji Widzewskiej Manufaktury.

Zbrodnia akcja Kominternu

Ryga, 24. 10. Według doniesień dzienników tutejsi komuniści otrzymali od łotewskiej sekcji Kominternu polecenie wywołania katastrof kolejowych celem wzbudzenia niepokoju wśród ludności. Zdarzające się w ostatnich czasach liczne wypadki wykolejenia się pociągów pocytywane są za rezultaty wspomnianego polecenia.

Odkrycia „uczonego” niemieckiego

Istnieje w Niemczech cała szkoła uczonych, która jako główne zadanie postawiła sobie gloryfikację przeszłości przeddziewięcioletniej Germanii a w szczególności Niemców. Posługując się interpretowanymi odpowiednio wynikami badań prehistorycznych, uczeni ci ze zgermanizowanym Mazurem prof. Kossinną (Kosiną!) na czele dowodzą, że Germanie już w epoce brązu mieli wysoko rozwiniętą sztukę, muzykę a nawet poezję, że świat zawdzięcza im większość wynalazków, które dawniej przypisywano ludom południowym lub wschodnim, że słowem ci „barbarzyńcy” jak ich nazywają źródła klasyczne z pierwszych wieków po Chrystusie byli w istocie ludem wysoko cywilizowanym, który przewyższał Greków i Rzymian. Za głosem nauki oficjalnej, piszącej dla pokrzepienia serca, ad maiorem Germaniae gloriam, idą oczywiście publicyści i rozmaici „uczeni prywatni”, którzy naciągane i tendencyjne twierdzenia starszej braci po piórze popularyzują a nieraz jeszcze przejaszczają, w sposób wprost kompromitujący naukę niemiecką.

Jednym z najbardziej zapalonych a bezkrytycznych wielbicieli świetnej przeszłości i wysokiej kultury Pragermanów jest niejaki Franz v. Wendrin z Berlina. W pismach swych pod t. „Odkryciu raju” i „Odcyfrow. rysunków skalnych w Bohnslau” pisze Wendrin m. in. że Germanie istnieli już w okresie geologicznym trzeciorzęd-

dowym (a więc w czasie, z którego nie posiadamy wogóle jeszcze pewnych dowodów istnienia człowieka), że król germański Thorson przed 200 000 laty (!!) założył wszystkie większe miasta w Polsce, że już 180 000 lat temu Germanie wyładowali w Meksyko, że św. Piotr żył 110 000 lat przed Chrystusem, że ani św. Piotr ani Chrystus nie byli nigdy w Palestynie, że Chrystus był królem germańskim itd. itd. Jaskrawym dowodem popłatności takich publikacji — mimo oczywistej ich absurdalności — jest dowód, że pierwsze z jego książek p. t. „Odkrycie raju” („Entdeckung des Paradieses”) wydana przez księgarnię Westermanna w Brunświku, doczekała się 8 wydań. Wobec tak widocznego przechołowania w uwielbieniu dla chwalebnej przeszłości rasy germańskiej, niemieckie towarzystwo prehistoryczne, do którego Wendrin należał, zdecydowało się na wykluczenie go z swego grona. Zapewne jednak niewielu członków zarządu zdawało sobie sprawę z tego, że działalność Wendrina nie byłaby do pomyślenia, gdyby nie było przechodzącej wszelką miarę gloryfikacji Germanów przedhistorycznych, uprawianej od lat całych przez prezesa towarzystwa profesora Kossinnę i jego szkołę.

Rozłam w klubie parlamentarnym P. P. S.

Warszawa, 24. 10. Dnia 29 bm. odbędzie się posiedzenie plenarne klubu parlamentarnego P. P. S. Na zebraniu tem nastąpi prawdopodobnie secesja zwolenników dawnej Frakcji Rewolucyjnej i O. K. R. Warszawa. Secesja P. P. S. utworzy nowy klub. Na 63 członków P. P. S. do nowego klubu przystąpi prawdopodobnie 10 posłów, a mianowicie: Jaworowski, Downarowicz Medard, Gardecki, Praussowa, Szczypiorski, Malinowski, Niski Józef, Pączek Antoni, pozatem prawdopodobne jest przystąpienie dr. Bobrowskiego i Smulikowskiego.

Warszawa, 24. 10. W dniu wczorajszym pos. Kwapiński wyjechał do zagłębi naftowych na Podkarpaciu, gdzie od lat piastuje mandat pos. Moraczewski, w celu przeprowadzenia w tamtejszych organizacjach uchwały, opowiadającej się za jednolitością partii.

Niezwykła tragedia na Wołyniu

Warszawa, 24. 10. Donoszą z Kowla, że we wsi Smida doszło do niezwyłej tragedii. Na posiedzeniu rady gminnej 49-letni J. Mezowiec, pokłóciwszy się z wójtem, wszczął awanturę, za co wyrzucono go za drzwi. Mezowiec zaczął krzyczeć i odgrażać się.

Krzyk ten zwał posterunkowego policji, który go chciał aresztować. Mezowiec wpadłszy w furję, wyrwał policjantowi bagnet i pchnął go nim w serce. Policjant zmarł natychmiast. Następnie Mezowiec zabił starszego posterunkowego Marciniaka i pobił na wieś, zabijając po drodze Janusza Emmego. Wpadłszy do domu żydowskiego zabił tam dwie osoby.

W ostateczności okazało się że Mezowiec zabił 7 osób i ciężko ranił 5 osób. We wsi powstała panika, część ludności uciekła do lasu. Po godzinie przybył samochodem komendant policji powiatowej z Kowla z dwoma policjantami, rozbroił Mezowca i przewiózł go do Kowla. Mezowiec tłumaczy się, że działał pod wpływem tajemniczego przymusu diabła, który miał mu się pokazać.

W tej chwili rozmowa dwóch dygnitarzy przerwana została głośnie, brzmieniem dzwonek pułkownik. — Sułtan — zwrócił się jeszcze Szeik ul Islam do swego towarzysza i powiernika.

Wspaniale przybrani paziowie ukazali się w wielkiej sali i stanęli po obu stronach wejścia, poczem weszli dwaj mistrze ceremonji i oznajmili przybycie sułtana. Następnie dopiero wszedł sułtan w czarnym europejskim ubraniu do sali, z wielką gwiazdą wschodu na piersiach. Tuż za nim ukazał się Hassan, następnie dopiero postępowała reszta osób świetnego orszaku, która się rozproszyła po sali.

Księżniczka wyszła naprzeciw swego kuzyna i zaprowadziwszy go, dziękując za taskawe przybycie, do niszy i przeznaczonego dla niego siedzenia. Sułtan powitał sułtankę Walidę i zaprosił ją, by zajęła przy nim miejsce w niszy. Również i księżniczka musiała tu kilka chwil przy nim pozostać, podczas których bardzo był dla niej uprzejmy, poczem przywołał do do siebie Szeik ul Islama i zamieniwszy z nim słów kilka, innych jeszcze obecnych dygnitarzy, którym chciał okazać swą taskę.

Sułtanka Walida skorzystała po jakimś czasie ze sposobności, podczas gdy sułtan z niektórymi ministrami rozmawiał, zbliżyła się do brzegu niszy i przyglądała się natłokowi gości. Podobna uroczystość przytrafiła się bardzo rzadko, lubiła też patrzeć się na mieszaninę gości.

Wtem zauważyła tuż obok siebie Hassana i zwróciła się do niego. Wiedziała ona, że był najświetniejszym ulubieńcem sułtana i że przed nim otwierała się świetna przyszłość.

Cesarzowa matka zapytała się go o kilka pojedynczych nieznanych jej osobistości z pomiędzy gości.

Komitet ekonomiczny Ligi Narodów

Genewa, 24. 10. Komitet ekonomiczny rozpoczął swą 26 sesję. Obradom przewodniczy Serruys. Delegatem Polski jest p. Doleżał.

Komitet zajmie się zbadaniem następujących spraw: 1) klauzuli największego uprzywilejowania, 2) protekcjonizmu administracji, 3) postępu ratyfikacji konwencji opracowanych przez komitet, 4) metod badania zamierzeń i działalności syndykatów przemysłowych, 5) kontrabandy ze szczególnem uwzględnieniem kontrabandy alkoholu, 6) tendencji gospodarczych, groźnych dla pokoju świata, 7) unifikacji monenklatury celnej i 8) ustaleniem zakresu badania światowego przemysłu węglowego i cukrowego. Ten ostatni punkt uważany jest za najważniejszy.

Wszystkie wymienione sprawy były już przedmiotem prac różnych komisji rzeczoznawców i konferencji. Sprawy syndykatów przemysłowych oraz węgla i cukru mają być poddane szczegółowemu zbadaniu przez Ligę w wykonaniu rezolucji zgromadzenia na skutek odpowiednich zaleceń zeszłorocznej międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Wszystkie posiedzenia komitetu ekonomicznego są ściśle poufne. Komitet składa sprawozdanie Radzie Ligi.

Demonstracje antyżydowskie na uczelniach węgierskich

Budapeszt, 24. 10. Z Debreczyna donoszą, iż na tamtejszym uniwersytecie doszło do ekscesów antysemitycznych. Studenci, którzy nie chcieli opuścić sal wykładowych, zostali pobici.

Budapeszt, 24. 10. W związku z rozruchami antysemitycznymi zamknięte zostały następujące uczelnie: politechnika, wydział ekonomji społecznej uniwersytetu budapeszteńskiego oraz wyższa szkoła przemysłu artystycznego. Uczelnie te zamknięte na czas nieograniczony.

Ku czci J. L. Popławskiego

Warszawa, 24. 10. W niedzielę odbędzie się tutaj obchód 20-tej rocznicy zgonu śp. p. J. L. Popławskiego. Po nabożeństwie w kościele Zbawiciela będzie odsłonięta tablica pamiątkowa na domu, w którym Popławski mieszkał i zmarł (Al. Jerozolimskie 20). Wieczorem odbędzie się akademja w sali rady miejskiej.

Obchód organizują Młodsi Obozu Wielkiej Polski.

Zebranie członków i sympatyków listy wyb. 24 (Stronnictwo Narodowe)

odbędzie się

w niedzielę, 28 października punktualnie o godz. 12.30

(po sumie) w sali p. Wierzejewskiej. Referat o stosunkach polityczno-gospodarczych państwa wygłosi p. poseł Lewandowski.

O liczny udział prosi

X. Wróblewski, prezes.

TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ

PRZEKLAD Z FRANCUSKIEGO

183)

(Ciąg dalszy)

— Już teraz nie się więcej zmienić nie da, mój bracie. Teraz idzie tylko o to, by myśleć o skutkach. Mnie wydaje się ważniejszym inny wypadek, jaki ma nastąpić. Zaręczyny książęnej Roszany.

— Zaręczyny? Kiedy?

— Prawie mi się zdaje, że dzisiejsza uroczystość wygląda na zaręczyny.

— I któż jest ów, którego księżna obdarzyła swą taską?

— Sadi Pasza.

— Nowomianowany Pasza! Niepodobna, mój mądry Mansurze Effendi.

— Mam wiadomość o dosyć pewnego źródła — odpowiedział Szeik ul Islam grecki sługa księżnej powierzył mi tajemnicę.

Przedewszystkiem musi sułtan dać swoje pozwolenie.

— To już nastąpiło.

— To nie mogło nastąpić — rzekł prędko Kadi.

— Jeden z owych trzech oficerów, jak to zobaczysz z najświeższych rozkazów i wiadomości, popadł zeszłej nocy w nielaskę i został aresztowany.

— Zora Bej, wiem o tem.

— Teraz liczę na to, że dwaj inni oficerowie mu dopomogą i w jakikolwiek sposób gwałtowny go schwytają, tedy i oni upadną.

— Księżna z tym Sadi Paszą? To byłaby niepowetowana strata — szepnął Kadi.

— A książę Jussuff nie przybył? — zapytała następnie.

— Jego Cesarskiej Wysokości choroba stanęła na przeszkodzie.

— Oświadczyć mu o mojem żalu i powiedz mu, że dziś chętnie skorzystałabym ze sposobności, by go pojednać z Szeik ul Islamem.

— Za pozwoleniem, Najjaśniejsza Pani, książę Jussuff zna zbyt dobrze usposobienie Szeik ul Islama, by mógł się czegośkolwiek od niego spodziewać — odpowiedział stłumionym głosem Hassan.

— Do usług, Najjaśniejsza Pani! Książę Jussuff uważa za policzone dni Szeik ul Islama.

Sułtanka Walida patrzyła zdziwiona na Hassana.

— Z jakiego powodu? — zapytała, poczem nagle przerwała sobie — czy to tam jest nowy Pasza?

— Sadi Pasza, zwycięzca pomścielki, Najjaśniejsza Pani.

— Pragnęłabym, żebyś mi obydwóch oficerów przedstawił — rozkazała sułtanka Walida.

— Niestety, możliwym jest mi tylko, Najjaśniejsza Pani, przedstawienie ci jednego z dwóch oficerów, gdyż, drugi, Zora Bej, został zeszłej nocy aresztowany.

— Aresztowany? Dlaczego?

— Za pojedynkę, przy którym przeciwnik jego został zabity i niestety, przeciwnikiem tym był Muhammed Bej, zaufany Szeika ul Islama.

— Więc chciałabym rozmawiać z Sadi Paszą — rozporządziła sułtanka Walida.

Hassan skłonił się i pospieszył przez tłum gości do Sadego, który rozmawiał właśnie z Mahmudem Paszą, wielkim wezyrem i kilkoma wysokimi dygnitarzami. (Ciąg dalszy nastąpi).

Na dzień Chrystusa Króla

Chryste Królu zstap na ziemię
W dzień święta Twojego,
Pobłogosław polskie plemię,
Wskrześ ducha innego!

Przynies pokój, miłość, wiarę,
Zgodę naszej ziemi,
Niech powrócą cnoty stare
Między dziećmi Twemi!

Wrogi Twoje Chryste Królu
Są pomiędzy nami,
Ile nieszczęść, łez i bólu
Nasze serca rani!

Och uśmierz ich panowanie,
Obroń dzieci Twoje,
Niech się wola Twoja stanie,
Przyjdź królestwo Twoje! M. B.

Jubileusz gimnazjum

im. Bergera w Wrocławiu

Berlin, 25. 10. We Wrocławiu, podobnie jak w Berlinie, niemieccy uczniowie gimnazjum Bergera w Poznaniu obchodzili 75-rocznicę istnienia tego zakładu naukowego.

W uroczystości we Wrocławiu wziął również udział mieszkający tam długoletni dyrektor tego gimnazjum Friebe, który mimo 83 lat trzyma się jeszcze doskonale.

Uwzględnienie praw

ludności polskiej w Rumunji

Warszawa, 25. 10. Ostatnie zarządzenia rządu rumuńskiego świadczą, że interesy polskiego społeczeństwa w Rumunji będą w przyszłości respektowane. Świadczy o tem zapowiedź min. oświaty o przywróceniu szkół polskich.

Ostatnio rumuński min. rolnictwa zaprowadził rejestrację majątków wywłaszczonych, które posiadali Polacy w Besarabji. Celem tej rejestracji jest uwzględnienie postulatów polskich.

Jak wiadomo, obywatele obcy, których majątki zostały wywłaszczone, otrzymali od skarbu rumuńskiego odszkodowanie w gotówce.

Pożegnanie polonofila czeskiego

Warszawa, 25. 10. Dziś opuszcza Warszawę korespondent warszawski „Prager Presse” Antoni Finger, który dotychczasową swą działalnością w Czechosłowacji jak i w Polsce zazna- czył się jako gorliwy polonofil i świetny znawca naszych stosunków.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 27 października. Sabiny p. m. Frumencjusza b. w. Wschód słońca godz. 6,21. Zachód słońca godz. 16,20. Wschód księżyca godz. 15,37. Zachód księżyca godz. 5,36. Niedziela, 28 października. Szymona i Tadeusza. Wschód słońca godz. 6,23. Zachód słońca godzina 16,18. Wschód księżyca godz. 16,16. Zachód księżyca godz. 6,30. Poniedziałek, 29 października. Narcyza b. w. Euzubji p. m. Wschód słońca godz. 6,25. Zachód słońca godzina 16,16. Wschód księżyca godz. 17,15. Zachód księżyca godz. 7,7. Wtorek, 30 października. Germana i Serapiona bb. ww. Wschód słońca godz. 6,26. Zachód słońca godzina 16,14. Wschód księżyca godz. 18,14. Zachód księżyca godz. 7,44.

Tadeusz Estejka-Kaczmarek

(6)

JASNOWIDZENIE

czyli rozmowa ducha z rycerzem
na
dziesięciolecie niepodległości.

(Ciąg dalszy).

Rycerz:

Boże Ojcie łaskawości —
Spojrzyj na nas z miłości...
Niech nastąpi pojednanie —
Czekamy na twe zmiłowanie.

Duch:

W niebie także oczekują,
Aniołowie się radują —
I jak strzała wieść wybiegła,
Że dziś Polska niepodległa
Niesie sztandar Chrystusowy —

Rycerz:

Boże, Panie przebaczenia —
Dla Polski — naszego imienia.

Rycerz:

Lecz jęk słyszę grobowy, —
Zmarłych trumien przewracanie
Sprawiedliwych ukochanie...

Rycerz:

Widzę, widzę zamykanie —
Wszystkich więzień cyta-
deli —

Duch:

Bo zbrodniarze już nie śmieli,
Ani w kraju ich nie mieli,
A więc pustki, pustki wszędzie —

Duch:

Wyglądaj jaką przyszłość będzie!

Rycerz:

Sprawiedliwość świata wszędzie,
Ludu wielkie ukochanie...
Zdrady wszelkie — zaprzestanie,
Polska w miłosierdziu bieży,
Wierzy w Boga jak należy —
Dzwony biją po kościołach,
Urzędach i wszelkich siolach.
A więc jedna Polska cała —
Wielką, potężną, wspaniałą,
Nowe w życiu ma ustroje —
Zadne fałszy, żadne zbroje
Miłość wszędzie dziś panuje, —
Radość każdy obywatel czuje —
Wszędzie równość, równe stany
Robotnicy lub też pany —
Ręce sobie podawają...
Polskę jedną — uznawają.

Duch:

A wszyscy ją tak kochają,
Ze dziś jedna wymarzona
Hufców wiary niezliczona,
Jest ojczyzna wszystkich stanów
Wyrobników — jaśnie panów,
Którzy dla niej nie żalują,
Swoich cierpień — które czują,
Serca już nie oszczędzają —
Wiernie wszyscy się kochają.

Rycerz:

Ach mój duchu proszę szczerze
Powiedz, bo ja tobie wierzę,
Jak w Chrystusa godło wiary
I krzyż Boski taki stary —
Kiedy to nastąpić może?

Wspólne zebranie Tow. Sam. Kupców i Zjedn.

Tow. Przem. W wtorek, 23 bm. na zwołane zebranie przez wyżej wymienione zarządy Tow. zebrano się kupiectwo i przemysł nadzwyczaj licznie, tak, że sala p. Wierzejewskiej była zupełnie przepełniona.

Tematem tak pociągającym był ustrój podatkowy państwa polskiego. Nic więc dziwnego, że tłoczeni śrubą podatkową kupcy i przemysłowcy jawią się, aby radzić nad własną niedolą pomni przysłowiu „kto się na kogo spuści, tego i Bóg opuści“.

Referat opracowany przez Tow. Sam. Kupc. wygłosił p. Haławski, prezes tegoż towarzystwa. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabierali głos liczni mówcy, wywodząc swe żale na obecny system podatkowy. To też jednogłośnie uchwalono rezolucję, zalecającą rządowi zmianę systemu podatkowego, wedle projektu, opracowanego przez Tow. Sam. Kupców.

Wadą obecnego systemu podatkowego jest, że ciężar podatkowy spoczywa na nielicznych płatnikach, a szeroki ogół natomiast jest wolny od tych ciężarów.

Obradujący byli zdania, że właśnie terazniejszy podatek obrotowy jest podstawą ciągle wzrastającej drożyzny i jest przyczyną zastoju i upadku rodzimego handlu i przemysłu.

Z życia Koła Śpiewackiego. Zebranie Koła Śpiewackiego odbyło się w środę, 24 bm. w obecności około 40 członków. Przewodniczący p. Zjawieński odczytał list od b. dyrygenta Koła p. prof. Dzusia, który nadał przez siebie napisaną „Kantatę“ na 10-cio lecie istnienia Polski.

Sekretarz p. Czapracki odczytał protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto.

Na członków przyjęto pp. Sierszalskiego Józefa, Bejmę Kaz., Kubankę Wł. i Radlińską W.

Na kandydatów zgłosili się pp.: Kaźmierczakówna Wanda, Grzeszkowiakówna Jadwiga, Tyborska Helena, Thielmanówna Wanda, Tyborski Adam, Moszyński Henryk, Napierała Walenty, Nowak Józef, Drzewiecki Klemens, Grabski Tadeusz, Kotecki Franciszek, Świątkowski Zbigniew, Wróblewski Marjan, Fiszka Zenon i Michalski Konrad.

Nastąpił wykład dyrygenta p. Maciejewskiego o niemuzykalności polskiego społeczeństwa oraz zamilowanie do śpiewu i muzyki, w którym apelował do zebranych, aby się zabrali do ćwiczenia śpiewu i znajomości nut.

Uchwalono urządzić w sobotę, 24 listopada wieczorek towarzyski.

Omawiano także sprawę urzędnika w końcu stycznia lub początku lutego koncertu z przedstawieniem amatorskim w sali p. Rossego.

Do komisji teatralnej wybrano p. Sierszalskiego, p. Trojanowskiego J., p. Zjawieńskiego Bogusława i p. Zborowską Janinę.

W wolnych głosach dziękował przewodniczący dyrygentowi oraz chórowi za wystąpienie ze śpiewem na ślubie dwóch druhen.

Następne lekcje odbędą się w poniedziałki dla chóru męskiego, a w środy dla chóru mieszanego.

Na tem solwował p. przewodniczący zebranie hasłem „Cześć pieśni“.

Po zebraniu odbyła się wspólna lekcja.

Kino K. T. N. wyświetlać będzie w sobotę, 27 bm. w sali p. Zjawieńskiego o godz. 8 wiecz. film p. t. „Tajemnica haremu maharadży“.

Pożar. W ubiegły czwartek wieczorem powstał pożar w Wiatrowcu u gospodarza Grochowskiego. Spalił się dom mieszkalny i chlew. Strata wynosi około 4000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwego komina.

Gniezno. (Zuchwałstwo wyrostków). Dnia 18 bm. wieczorem próbowało kilku wyrostków skraść różne przedmioty z wozu, stojącego przed lokalem przy ul. św. Wawrzyńca. Gdy właściciel wozu nadszedł i opryszków spłoszył, jeden z nich rzucił na gospodarza ciężkim kamieniem. Złoczyńcę wykryto.

Kościan. (Kradzież krowy). W Stepnie II w nocy na wtorek skradziono ze stajni p. Franciszka Kościńskiego krowę czarnobiałą wartości około 1000 zł. Ustalono, że złodzieje uprowadzili wartościowe bydłko w kierunku Grodziska.

Leszno. (Kradzież). Bawiący w Lesznie agent ubezpieczeniowy Franciszek B. z Bydgoszczy, wyjechał nagle w dniu 17 bm. pociągiem pospiesznym do Poznania. Równocześnie z B. ulotniły się artyście Józefowi Katowskiemu w Lesznie książeczka oszczędnościowa P. K. O. nr. 549957 z wpłatą 1.001 zł. i wykaz osobisty. Na wniosek poszkodowanego P. K. O. wstrzymała wypłatę.

Środa. (Postrzelenie kłusownika). W niedzielę rychłym rankiem leśniczy Jan Woliński z Węgierskiego w powiecie średzkim postrzelił 19-letniego Wojciecha Kubiaka z Narkowic w powiecie średzkim. Kubiak wybrał się na niedozwolone polowanie i napotkany przez leśniczego, stał się dla niego groźnym przeciwnikiem.

Bydgoszcz. (Tajemniczy zamach). W niedzielę wieczorem dokonano zamachu na p. Edwarda Barkanowicza w Strzelcach Dolnych w powiecie bydgoskim. O godz. 23,30 strzelił nieznany złooczyńca dwukrotnie z rewolweru przez okno do mieszkania i zranił p. Barkanowicza lekko w pierś. Wdrożono śledztwo.

Krotoszyn. (Samobójstwo). W czwartek popołudniu na drodze między Smoszewem a Krobą popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru 34-letni Tomasz Jankiewicz, woźny wójtostwa w Krotoszynie. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.

Ostrów. (Napać). Dn. 15 bm. na drodze pleśzewskiej dokonano napadu na kolejarza Józefa Rasika z Skalmierzyc Starych i skradziono mu portfel z zawartością 150 złotych. Dzięki natychmiastowemu dochodzeniu policji sprawców napadu ujęto. Są nimi: Tomasz Poprawa z Ostrowa, Ignacy Misiak z Ostreszowa i dziewczyna lekkich obyczajów Narja Kowcówna z Ostrowa.

Z urzędu stanu cywilnego

Zapowiedzie: maszynista Franciszek Święt-

kowski z panną Joanną Filutówną; rolnik Józef Nowicki z panną Kazimierą Patelską.

Śluby: ślusarz Jan Kaczmarek z panną Zofią Staszewską; starszy ogrodnik miejski Brunon Ferdynand Stoeuwenau z panną Erną Idą Małgorzatą Tonnówną; nauczyciel Kazimierz Ludwik Augustyński z panną Joanną Wojciechowską; podmistrz murarski Józef Budny z panną Marią Pędzińską; technik kolejowy Antoni Podgórski z panną Marianną Drybalską; tokarz metalowy Michał Biskupski z panną Marianną Lewandowską.

Urodzenia: szofer-mechanik Franciszek Zander w m. syn; krawiec Józef Podorecki z Nowego syn; mistrz piekarski Antoni Drzewiecki w m. syn; monter Fryderyk Neumann w m. syn.

Zgony: Jadwiga Karasińska z Łazisk 6 tygodni; żona robotnika Franciszka Smykowskiego z Jankowa 61 lat; mistrz krawiecki Salomon Manchester w m. 86 lat.

RUCH TOWARZYSKI

Wolność! Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Woj. w Wągrowcu odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 28 bm. punktualnie o godz. 2-jej po poł. Wobec ważnych uchwał dotyczących 10-cio lecia jak również budowy grobowca dla poległych powstańców jak najliczniejsze i punktualne przybycie członków pożądanę. Zarząd.

Baczność Inwalidzi Cywilni! Zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Gołańczy w niedzielę, dnia 28 bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Kowalewskiego.

Ze względu na bardzo ważne i aktualne sprawy uprasza o liczne przybycie Zarząd.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen Poznań, dnia 23 10. 1928 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe:)

Stadniki:
pełnomięsiste młodsze 138—148
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 116—126

Jalówki i krowy:
pełnomięsiste, wytuczane krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 170—180
starsze wytuczane krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 146—152
miernie odżywione krowy i jalówki 120—126
licho odżywione krowy i jalówki 90—100

CIELETA: (najlepsze tuczone)
najprzedniejsze cielęta tuczone 180—186
średnio tuczone cielęta 164—170
mniej tuczone cielęta 144—154
liche ssaki 130—140

OWCE:
Opasy chlewne:
starsze skopy tuczone, liche jagnięta tuczone i dobrze odżywione młode owce 130—140
miernie odżywione skopy i owce 110—118

SWINIE:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	żywej wagi	224—228
pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	"	216—220
pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	"	200—204
mięsiste świnie ponad 80 kg.	"	180—190

Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 24 paźdz. 1928 r.	
Cena za 100 kg	od zł—do zł
Zyto	35,00—35,50
Pszenica	42,00—43,00
Jęczmień przemysłowy	34,00—35,00
Jęczmień browarowy	35,50—37,50
Owies	33,00—34,00
Mąka żytnia 65% wł. w stand.	00,00—00,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—48,50
Mąka pszenna 65% w work.	60,00—64,00
Otręby żytnie	27,00—26,00
Otręby pszenne	27,00—28,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	47,00—50,00
Groch Victoria	65,00—70,00
Groch Folgera	61,00—66,00
Siano prasowane	16,50—18,50
Siano luźne	13,50—15,00
Ziemniaki jadalne	7,30—7,60

Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 25 października 1928 r.

Dolary amerykańskie	8.85—8.84
Dolary kanadyjskie	8.833
Funty angielskie	43.077
Franki szwajcarskie	170.874
Franki francuskie	34.696
Franki belgijskie	123.424
Liry włoskie	46.523
Marki niemieckie	211.511
Guldeny gdańskie	172.228
Guldeny holenderskie	356.02
Korony czeskie	26.314
Szylingi austriackie	124.839

WESOŁY KĄCIK

Niewierny.

Nie wierzy mi drogi pan, że ja, który posiadam dziś sześć miljonów majątku, przybyłem do tego miasta bez butów.

A ja mój panie byłem całkiem nagi!

To niemożliwe!

Tak jest, tutaj właśnie się urodziłem.

Doskonała informacja.

Na ulicy. — Jak się dostać najprędzej do szpitala miejskiego? pyta przejezdny jakiegoś przechodnia. A wejdź pan pod tramwaj.

Czytajcie „Głos Wągrowiecki”

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.
Specjalność: kastrowanie netrów-ogierów.
Za kastrowanie daję wszelkie gwarancje.
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł.

Michał Sziva - Wągrowiec

65 Janowiecka 68. Telefon 238.

Polecam:
węgiel górnośląski, brykiety, szczapy sosnowe oraz rąbane drzewo z dostawą w dom.

Polecam również:
ospę żytnią i pszenną jako też
nawozy sztuczne zakup zboża.

B. KOŚMIDER

Wągrowiec, ul. Gnieźnieńska 44.
Telefon 43. 15

Drukarnia

Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p.p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami.

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spiesznie i po cenach wszystkim dostępnych

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

DACHÓWKI

falsowe, automatyczne wylotki do dren, rury na mosty, pierścienie studienne i wszelkie wyroby cementowe poleca po cenach najniższych i dogodnych warunkach spłaty

W. Nalewalski - Wągrowiec

70 Strzelecka 22, Wyroby cementowe.

Fabryka wyrobów cementow.

Franc. Krajewicza w Gołańczy

ulica Strzelecka, telefon № 23

poleca

rury cementowe do budowy mostów, rury cementowe do studniów, nakrycia cementowe do studniów, rury cementowe-wodociągowe w rozmaitych wielkościach, płyty na chodniki (tro-tuary), dachówki cementowe.

Ma stale na składzie: kafle piecowe, węgle, smołę, wapno, pape, gwoździe oraz inne przybory budowlane.

Lampki na groby poleca 119 Drogerja Pałucka, Szeroka2